

# Pielęgniarek wojna polsko-polska

## – umowy cywilnoprawne

**Rok 2005, a szczególnie jego druga połowa zapisze się w pamięci wielu pielęgniarek i położnych jako czas kiedy samorząd zawodowy forsował regulacje prawne zakazujące wykonywania zawodu pielęgniarki i położnej w zakładach opieki zdrowotnej na podstawie umów cywilnoprawnych. Forsował z taką zaciekłością, że nie zważał na protesty. Bardzo liczne protesty. Samych pielęgniarek i położnych, posłów, senatorów. Władze korporacji zawodowej pielęgniarek i położnych tak się przejęły rolą, że musiał interweniować... Trybunał Konstytucyjny. Pomysłodawcy zakazu do tej pory nie zdobyli się na słowa: PRZEPRASZAMY.**

W grudniu 2004 roku Ministerstwo Zdrowia przedstawiło projekt nowelizacji ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej. W maju 2005r. Sejmowa Komisja Zdrowia przeprowadziła pierwsze czytanie projektu ustawy. Komisja Zdrowia powołała Podkomisję, której Presem Sprawozdawcą (Przewodniczącą Podkomisji) została Posłanka Krystyna Herman /pielęgniarka/. Na dzień przed pierwszym posiedzeniem Podkomisji Prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych Elżbieta Buczkowska pismem Nr NRPIP/XIII/75/05 wnioskuje do Przewodniczącej Podkomisji o wprowadzenie do projektu ustawy 5 poprawek, w tym jednej o treści „art. 27 a ust. 1 proponujemy w brzmieniu: „art. 27 a Indywidualna praktyka, indywidualna specjalistyczna praktyka oraz grupowa praktyka pielęgniarek, położnych nie może być wykonywana w zakładzie opieki zdrowotnej na podstawie umowy cywilnoprawnej”. Uzasadniając wniesienie poprawki Pani Prezes stwierdza: „w obecnym stanie prawnym wyłączenie obejmuje jedynie praktykę grupową, która w swojej istocie jest zespołem praktyk indywidualnych, ponieważ każdy współnik musi spełniać wymagania, takie jak do uzyskania wpisu do rejestru indywidualnej praktyki. Specyfika wykonywania zawodu pielęgniarki i położnej w zoz polega na udzieleniu świadczeń w sposób i na warunkach charakterystycznych dla stosunku pracy”. Podczas kolejnych posiedzeń Komisji poseł Krystyna Herman /pielęgniarka/ mówiła: „chodzi w tym zapisie przede wszystkim o szpitale. Podkomisja podzieliła argumentację środowiska i wprowadziła zapis ograniczający możliwość wykonywania zawodu pielęgniarki i położnej w oddziałach szpitalnych w formie samozatrudnienia”. Poseł Bogdan Derwich twierdził, że: „umowy cywilnoprawne sprawdzają się w szpitalu w Grudziądzu od 5-6 lat”. Pytał jaka jest skala praktyk.

Należy to przeanalizować. Posłanka Elżbieta Radziszewska: „czy taki zakaz będzie zgodny z Konstytucją? Należy wystąpić o opinię do Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu”. Poseł Tadeusz Cygański: „dlaczego środowisko pielęgniarek i położnych uderza samo w siebie?” Przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia informuje komisję, że: (...) obecnie art. 353 Kodeksu Cywilnego i art. 300 Kodeksu Pracy pozwala stronom na swobodne kształtowanie stosunku prawnego w którym może być wykonywana praca. Podkreśla, że przepisy te są łamane, ale należy zadbać o ich egzekucję”. Pani Anna Tasak, przedstawiciel Naczelnej Izby Pielęgniarek i Położnych uważa, że „cywilnoprawny charakter umowy niesie poważne zagrożenie dla jakości świadczonych usług - tłumaczy w ten sposób wprowadzenie zakazu, że szczególnym uwzględnieniem zakładów świadczących opiekę całodobową”. Stwierdza, „że w przypadku, kiedy na oddziale pracuje 50 pielęgniarek na umowy cywilnoprawne, to każda z nich pełni w miesiącu 1 czy 2 dyżury, to czy można w tej sytuacji mówić o ciągłości opieki?”. Posłanka Maria Gajecka-Bożek zauważyła, że na umowach cywilnoprawnych nikt nie będzie chciał dyżurować w Wielki Piątek, w Wigilię, czy w Sylwestra. Czy można mówić o ciągłości opieki, kiedy pielęgniarka nie obserwuje pacjenta codziennie? Posłanka Ewa Sowińska zauważa: „poprawka dotyczy wszystkich zakładów opieki zdrowotnej”. Argument o braku ciągłości opieki w przypadku umów cywilnoprawnych kwituje stwierdzeniem, że „personel musiałby przez cały czas przebywać w pracy”. Posłanka Elżbieta Radziszewska podkreśliła, że zaproponowana poprawka zakazująca praktyk w zoz jest „wylewaniem dziecka z kąpielą”. Minister Zdrowia stwierdził, że poprawka wymaga szerokiej konsultacji społecznej, samorządowej i odpowiednich resortów. Rząd nie jest za zakazem. Na koniec dys-

przedstawiły szeroką argumentację przeciw zakazowi. Stwierdził, że p. Prezes Elżbieta Buczkowska w swojej trosce o pielęgniarki przesadziła. Nadmieniał, że sprzeciw wobec wprowadzeniu zakazu wyraziła Przewodnicząca Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Szczecinie. Senator Krystyna Helena Sienkiewicz /pielęgniarka/ stwierdziła, że gru-

lipca 2005r. Podczas debaty Poseł Krystyna Herman /pielęgniarka/ poinformowała, że Senat sprzeciwił się zapisowi wprowadzającemu zakaz praktyk w zoz. Posłanka stwierdziła, że Komisja Zdrowia nie podziela stanowiska Senatu w tej sprawie i proponuje poprawkę odrzucić. Poseł Elżbieta Radziszewska popiera stanowisko Senatorów i



kusji Posłanka Krystyna Herman /pielęgniarka/ stwierdziła, że Komisja Zdrowia zdecydowała się na zapis o zakazie ze względu na interes publiczny. W dniu 8 lipca Sejm uchwalił ustawę zakazującą wykonywanie indywidualnej praktyki w zoz i skierował ją do Senatu. Senacka Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, której Przewodniczącą jest Senator Krystyna Helena Sienkiewicz /pielęgniarka/, omawiała projekt ustawy w dniu 15 lipca 2005r. Na posiedzeniu plenarnym Senatu w dniu 20 lipca Senatorowie zaproponowali wykreślenie zakazu z ustawy. Podczas dyskusji zwracano uwagę na wiele protestów pielęgniarek, które wpływały do Senatu. Zastanawiano się dlaczego zakaz ma dotyczyć tylko pielęgniarek i położnych. Podstawowym argumentem za zakazem były stanowiska izb i związków zawodowych pielęgniarek i położnych, ponadto nadużywanie zatrudnienia pielęgniarek i położnych w oparciu o umowy cywilnoprawne. Przedstawiciel rządu kolejny raz przedstawił sprzeciw wobec zakazowi. Senator Zbigniew Zychowicz omówił spotkanie z przedstawicielami pielęgniarek ze Szczecina, które

pa pielęgniarek walczy sama ze sobą w ramach wojny polsko-polskiej. Stwierdziła, że wprowadzenie takiego zakazu „okaleczy środowisko pielęgniarek na całe lata, na długo”. Senator Krystyna Bochenek stwierdziła, że zapis o zakazie uważa za bezsensowny, wprowadzony nerwowo, bez prawidłowego rozeznania i przygotowania. Odczytuje takie ograniczenie jako relikty minionej epoki. Następnie Senat przyjął poprawkę w sprawie wykreślenia zakazu z ustawy - jednomyślnie 82 głosami za. Uzasadnienie tej decyzji to daleko idące ograniczenie działalności gospodarczej. W dniu 27 lipca 2005r. Sejmowa Komisja Zdrowia obradowała nad stanowiskiem Senatu. Poseł Krystyna Herman /pielęgniarka/ stwierdza, że poprawka Senatu zmierza do odrzucenia zakazu wykonywania praktyk w zoz i proponuje odrzucenie poprawki zmierzającej do otwarcia możliwości zatrudnienia na podstawie umów cywilnoprawnych. Poseł Bogdan Derwich jest odmiennego zdania: „dlaczego zakaz będzie dotyczył tylko pielęgniarek i położnych? Przyjęcie poprawki o zakazie spowoduje jedno wielkie zamieszanie”. Rząd ponownie zaprezentował swoje stanowisko - przeciwne poprawce. Nad poprawkami do ustawy wniesionymi przez Senat Sejm obradował w dniu 29

określa zakaz jako za daleko idący - poprzez ograniczenie działalności gospodarczej. Pyta: „jaki ważny interes publiczny przemawia za wprowadzeniem zakazu?”. Poseł Krystyna Herman /pielęgniarka/ nie podziela „tych nielicznych opinii płynących z kraju, szczególnie z województwa zachodniopomorskiego”. W głosowaniu nad poprawką Senatu, wykreślającą zapis o zakazie trzystu trzech posłów głosowało za odrzuceniem poprawki, a 63 za przyjęciem poprawki. Zakaz uchwalono. Sejm skierował w dniu 1 sierpnia 2005r. ustawę do podpisu przez Prezydenta RP, który w dniu 23 sierpnia 2005r. ustawę podpisał. Natychmiast ustawę zaskarżono do Trybunału Konstytucyjnego. Zaskarżył ją Rzecznik Praw Obywatelskich na wniosek Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych Kontraktowych oraz ponad dwustu indywidualnych skarg pielęgniarek i położnych. Już w grudniu 2005 roku Trybunał wydał w tej sprawie wyrok. Już - gdyż niektóre sprawy w Trybunale rozpatrywane są po kilku latach od wpłynięcia skargi. Zakaz był tak ewidentnym buble, że Trybunał musiał działać zdecydowanie. Trybunał Konstytucyjny uznał, że zakaz jest niezgodny z art. 2 oraz art. 22 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Mariusz Mielcarek